N^{ro} 124

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 15 *Października v. s.* 1823 *Roku.*

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 5 października.

CESARZ JEGOMOŚĆ i Wielki Xiążę MIKOŁAY PAWŁOWICZ przybyli do *Bobruyska*: MONARCHA dnia 12 o godzinie 8 wieczorem; a Jego Wysokość d. 8 o 1szey z południa. D. 13 raczyli oglądać rozłożone tu woyska 9 dywizyi pieszey i 3ciey brygady pijonierów, szpital, twierdzę i szańce *Fryderyka Wilhelma*, a ze znalezionego w nich urządzenia i porządku CESARZ JEGOMOŚĆ był bardzo zadowolony. Dnia 14, po wysłuchaniu mszy ś., znaydowali się na zmianie straży: potem oba Wysocy Podróżni w dalszą udali się drogę.

Z dnia 14/30 na 15ty września o godzinie 1 z północy CESARZ JEGOMOŚĆ przybył do *Słucka*, gdzie też miał nocleg. Nazajutrz, po wysłuchaniu mszy ś. w cerkwi ś. Tróycy, o godzinie 10tey w dalszą udał się drogę.— Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę MIKOŁAY PAWŁOWICZ, przejeżdżał przez *Słuck* do *Bobruyska* d. 8 o 2giey z północy, a napowrót do *Brześcia* d. 15 o 2giey z północy.

Dnia 16 o godz. 10 wieczorem, w pożądanym stanie zdrowia, przybył JEGO CESARSKA MOŚĆ do *Brześcia Litewskiego*; Jego Wysokość Wielki Xiążę Jegomość MIKOŁAY PAWŁOWICZ d. 14, a Jego Królewska Wysokość Xiążę Pruski *Wilhelm* d. 15 września; d. 17 raczyli bydź obecni, tak JEGO CESARSKA MOŚĆ, jako też: Wielcy Xiążęta: KONSTANTY PAWŁOWICZ, MIKOŁAY PAWŁOWICZ, MICHAŁ PAWŁOWICZ. Jego Królewska Wysokość Xiążę Pruski *Wilhelm* i Namiestnik Poznański Xiążę *Radziwiłł*, na przeciąganiu w paradzie woysk oddzielnego korpusu litewskiego i polskiey armii; d. 18 na ćwiczeniu pływania strzelców austryackich i rossyyskich na rzece *Bugu*; na manewrach, które w okolicach *Brześcia* trwały od godziny 3 z północy do 9tey wieczorem; a d. 20 o godzinie 9tey zrana CESARZ JEGOMOŚĆ wyjechał na trakt wołyński do miasta *Kowla*; Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę MICHAŁ PAWŁOWICZ d. 18 września o 2 z północy wyjechał do *Połągi*.

Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę, MIKOŁAY PAWŁOWICZ, d. 21 września o 8mey wieczorem, wyjechał z *Brześcia*, traktem sankt-petersburskim do *Dyneburga*; a Jego Królewska Wysokość Xiążę Pruski *Wilhelm*, d. 22 o 7 zrana do *Sankt-Petersburga*.

Jey Królewska Wysokość Xiężniczka *Karolina* Wirtemberska, towarzyszona przez Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Xiążęcia, MICHAŁA PAWŁOWICZA, przybyła do *Narwy* d. 29 września o 11 przed północą, spotkana przez Gubernatora Cywilnego Sankt-petersburskiego Radcę Taynego, *Szczerbinina*, sprawującego obowiązki Marszałka gubernialnego Radcę Taynego *Rodonifikina*, Marszałka powiatowego półkownika, *Albrechta*, i Inspektora Poczt Rzeczywistego Radcę Stanu, *Doliwę Dobrowolskiego*, a po weyściu do pokoju domu pocztowego, wszystkie te osoby i urzędnicy woyskowi przedstawiani byli Jey Królewskiey Wysokości przez Wielkiego Xiążęcia MICHAŁA PAWŁOWICZA. O godzinie 11tey Jey Wysokość wyjechała z *Narwy*, a o czwartey z południa przybyła na czwartą stacyą, *Kaskowo*, o wiorst 80 od *Narwy* oddaloną, dokąd raczyła przybyciem swém uprzedzić NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDEROWNA. W *Kaskowie* był obiad. O godzinie 6 wieczorem CESARZOWA JEYMOŚĆ wyjechała do *Gatczyna*, przeprowadzana przez inspektora poczt *Doliwę-Dobrowolskiego*, któremu raczyła oświadczyć szczególnieysze zadowolenie i podziękowanie, za jego czynność i należytą sprawność we wszystkich względach. Jey Wysokość Xiężniczka Wirtemberska, po noclegu w domu pocztowym, na stacyi *Kaskowa*, dnia 30 września, o 8tey zrana, oświadczywszy także podziękowanie P. Inspektorowi poczt i Gubernatorowi Cywilnemu, w dalszą wyjechała drogę, a o 1szey z południa wjechała na pałac gatczyński, gdzie przyjętą została przez NAYJAŚNIEYSZĄ CESARZOWĄ i nader liczny orszak, wśród odgłosow muzyki i okrzyków *ura!*

Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę, MIKOŁAY PAWŁOWICZ, przejeżdżał przez *Wilno* d. 23 września o 5tey zrana, udając się na trakt dyneburski.

Jego Królewska Wysokość, Xiążę Pruski, *Wilhelm*, d. 20 wrześ. o północy przejeżdżał przez *Połągę*.

D. 19 września o 2giey z południa, przybył do *Czernihowa*, Hrabia Alexy Andrzejewicz *Arakczejew*, stanął w domu Hrabiego *Kuszelewa-Bezborodki*, gdzie przyymował urzędników woyskowych i cywilnych. Tegoż dnia Hrabia był w Cerkwi Przemienienia Pańskiego, znamienitey dawnością swoją: oglądał wszystkie tuteysze zakłady i odwiedził Biskupa tuteyszego *Laurentego*, potym odwiedził P. Gubernatora Cywilnego. Nazajutrz o godzinie 6 zrana wyjechał na trakt kijowski.

Z powodu nadchodzących elekcyy obywatelskich w gubernii czernihowskiey, d. 20 września przybył do tego miasta z *Połtawy* P. Wojenny Gubernator Małorossyyski Xiążę *Repnin* i zaczęli się zjeżdżać obywatele.

P. Jenerał Gubernator kałuzki, smoleński, mohilewski i witebski, Xiążę *Mikołay Chowański*, przybył do *Kaługi*, d. 11 o 7 wieczorem i stanął w domu radcy handlowego *Bilibina*, gdzie spotkany był przez Gubernatora Cywilnego, Urzędników, Obywateli stanu ślacheckiego i kupców. Dnia następnego Xiążę zwiedził sądownictwa i urzędy, zakłady izby powszechney opieki, zamek turemny, gimnazyum i inne mieysca publiczne. Dnia 15 w dzień Koronacyi NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, słuchał mszy ś. w kościele ś. Tróycy, potym był na obiedzie u P. Gubernatora Cywilnego, wieczorem zaś na teatrze, niedawno tu zaprowadzonym; d. 16 zrana wyjechał do *Smoleńska* przez *Meszczowsk* i *Masalsk*, w gubernii kałuzkiey, gdzie także zwiedzał mieysca urzędowe. Po obeyrzeniu wszystkiego, oświadczył podziękowanie P. Gubernatorowi Cywilnemu, za należyty porządek i urządzenie, w każdym względzie znalezione.

W przeciągu miesiąca sierpnia przywieziono do portu ryzkiego, różnych towarow zagranicznych na 916,412 rubli, a wyszło towarów rossyyskich na 2,550 896 r. 60 kop.

W lipcu przyszło do *Tyflis* różnych towarow zagranicznych na 94,138 r. 60½ kop., a wyszło rossyyskich na 46,351 r. 48 k. srebrem.

Kommissya umorzenia długow państwa, trzy-

krotnie przez gazetę sankt-petersburską ogłasza, wezwanie urzędników i służących, wiedzy morskiey i woy kowey, którzy się znaydowali na eskadrze wice-admirała *Sieniawina*, na morzu środziemném, a dotąd pieniędzy zdobyczowych nie otrzymali, aby dla ich uzyskania do tey stawili się kommissyi, ubitych następcy z prawnemi dowodami w przeciągu, jednego roku mieszkający w kraju, a dwóch lat będący za granicą; po upłynieniu którego terminu, nikomu już pieniądze zaborowe wydawane nie będą. Potem wezwaniu następuje lista powoływanych, zaymująca 4½ arkuszy imion samych.

Kurs sankt-petersburski d. 2 październ. dukat hollen: nowy 11 r. 40 kop.. Zmiana złota 2 r. 88 kop.: Zmiana srebra 2 r. 72 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długów: 6ß assygnacyami — — 102 — 6ß brzęczącą monetą — 99½ 5ß takąż — — — — 81¼ } procentow

Galicya i Lodomerya.

Lwow dnia 10 października.
(z Gazety Warszawskiey.)

Dzisieysza gazeta tuteysza umieściła następujący artykuł:

Z Czerniowic dnia 4 października.

N. Cesarz Jmć Naymiłościwszy Pan nasz odbył d. 1 b. m. podróż ze *Lwowa* do *Tarnopola* szczęśliwie, zabawiwszy krótko w *Złoczowie*. W *Tarnopolu* stanął o godzinie w pół do 3ciey po południu, powitany głośnemi okrzykami licznie zebraney szlachty z okolicy i mnóstwa ludu. N. Pan cały ten czas od przybycia swojego do wieczora, i cały dzień następujący przeznaczony na zabawienie w *Tarnopolu*, poświęcał przyymowaniu przedstawianych sobie szlachty, duchowieństwa, C. K. woyska i urzędników, tudzież oglądaniu urzędów i instytutów publicznych, osobliwie zakładów jezuickich, dawał wysłuchanie i pracował w gabinecie. W klasztorze jezuitów i szkołach gimnazyalnych przyjęty był Monarcha stosownemi mowami. Tak tam, jak i w główney szkole cyrkułowey raczył N. Pan słuchać krótkich popisów zgromadzoney młodzieży, a niektórym sam zadawał pytania. Dnia 3 o godzinie 6 zrana ruszył N. Pan w dalszą podróż przez *Mikulince*. Tam wysiąść raczył w pomieszkaniu dziedzica tychże dóbr Barona *Konopki* i w uprzywilejowaney jego fabryce sukna, półgodziny zabawić. O pół do 4tey z południa stanął N. Pan w *Zaleszczykach*, teraźnieyszém mieście cyrkułowém, przeznaczonem na nocleg. C. K. urzędnicy i oficerowie woyska, niemniey dziedzic *Zaleszczyk* Baron *Brunicki*, mieli szczęście przedstawionymi bydź Monarsze. Później wszyscy obywatele, mający jakie dolegliwości, zaspokoili życzenia swoje na prywatnych lub publicznych posłuchaniach. W wieczor ogrod dziedzica oświecony był nader gustownie i wspaniale. Do oświecenia tego przyczyniło się całe miasto *Zaleszczyki* z własney chęci mieszkańców, a z powodu Imienin Naymiłościwszego Pana, by ten wieczor tém więcey uświetnić. Dziś nakoniec o godzinie 9 przed południem, wśród powszechnych okrzyków uradowanych mieszkańców tego cyrkułowego miasta, zjechał N. Pan do nas w naypożądańszym zdrowiu.

Dnia 7. N. Pan przybywszy tu d. 4 b. m. powitany był na wstępie do pomieszkania swojego, przez JW. Gubernatora krajowego Hrabiego *Taaffe*, i tymczasowego naczelnie dowodzącego jenerała jazdy JW. Hrabiego *Fresnel*, tudzież radcę nadwornego i starostę cyrkułu bukowińskiego *Malltzek*, którzy potem N. Pana do przygotowanych dla niego pokojow zaprowadzili. Po południu przedstawiane były wszystkie władze cywilne i woyskowe. Dnia 5 o godzinie 9 był N. Pan na woyskowey paradzie kościelney, a po wysłuchaniu mszy woyskowey, kazał przeciągać w obliczu swojém przed główną strażą załodze, składający się teraz z batalionu piechoty wakującego półku *Marschal*, i oddziału huzarow Barona *Kienmeyer*. Po południu dawał N. Pan wysłuchanie. W wieczor i przed południem d. 6 pracował Monarcha w gabinecie.

Panstwo Papiezkie.

Rzym dnia 17 września.
(z Gazety Warszawskiey).

W poniedziałek, we wtorek i dziś, 15, 16 i 17 września *Capi d' ordine* w konklawe są kardynałowie: *Tomasz Arrezo* z rzędu biskupów, *Antoni Gabryel Seweroli*, z rzędu prezbiterów, i Jan *Caccia-Piatti* z rzędu dyakonów; w następnych dniach, to jest, 18, 19 i 20, będą *Capi d' Ordine*, kardynałowie, *Franciszek Xawery Castiglioni* z rzędu biskupów, *Józef Morozzo* z rzędu prezbiterów i *Stanisław Sanseverino* z rzędu dyakonów.

Opis ceremonii przy oddaniu listów Króla Jmci Francuzkiego zgromadzonym kardynałom w Konklawe.

Dnia 6 b. m. poseł francuzki uwiadomił sekretarza ś. Kollegium *Mazio*, iż otrzymał rozkaz od swego Monarchy, aby złożył samemu śmu Kollegium dwa listy J. K. Mości: jeden, zawierający odpowiedź na list, którym święte Kollegium zawiadomiło J. K. M. o zgonie Naywyższey Głowy Kościoła *Piusa VII*; drugi, mianujący Xięcia *Montmorency Laval* nadzwyczaynym posłem przy ś. Kollegium. Oświadczył przytym poseł, iżby sobie życzył oddać te listy w niedzielę d. 14, których kopije załączył. Dnia 11 września odpowiedział sekretarz, iż ś. Kollegium przychyla się do żądanego wysłuchania w niedzielę d. 14, o 6tey w wieczor. D. 12 poseł kazał zaprosić ciało dyplomatyczne, Xiążąt rzymskich aby się przyłączyli do orszaku, który wyruszy ze swego pałacu na rynku ś. *Marcellego*, o wpół do 6tey wieczorem. W niedzielę zrana d. 14 poseł kazał uwiadomić o tém, Xięcia *Chigi*, dożywotniego marszałka kościoła i kustosza konklawy, który przyrzekł znaydować się o godzinie naznaczoney, dla przyjęcia J. Excellencyi. Orszak ruszył w następującym porządku: 6 pokojowców pieszo ubranych w liberyą J. Excellencyi; czterech lokajów, dwóch strzelców, i jeden biskayczyk. Kareta, w którey jechał kawaler *Artaud*, pierwszy sekretarz ambasady, wiozący pugilares z dwóma listami królewskiemi. Daley konuszy J. Excellencyi z 10 służącymi w liberyi. Potém kareta J. E. Ambassadora, ciągniona przez 6 koni, kosztownie ubranych i przystrojonych w pióra, obok każdego konia szedł pokojowiec. W karecie po lewey ręce, obok Ambassadora, siedział Patryarcha antyochiyski, *Mathei*, jeden z pierwszych kapłanów rzymskich, z urodzenia i godności. Na przodzie siedział dziekan świętey *Roty*, *Isoard*, francuz i Vice Hrabia *Clermont Tonnere*, jenerał francuzki kawaler orderu ś. *Ludwika*. W drugiey karecie, także sześciokonney, siedzieli, Margrabia *de Sommery*, drugi sekretarz poselstwa, kawaler *Desmousseaux de Givre*, trzeci sekretarz, i PP. *Gasville* i *de Lanorix*, należący do Ambassady. W 3ciey, również 6ciokonney karecie, siedzieli kawaler *Guerin*, dyrektor szkoły królewskiey, sztuk wyzwolonych i kawaler *Cuneo*, półkownik francuzki. Potém na tępowały różne pojazdy, w których się znaydowało 6ciu pensyonarzy królewskich i znaczna liczba znakomitych artystów narodowych. Cztery karety otaczało 12stu pokojowców, w galowych ubiorach. Zamykała orszak kareta, w którey siedziało 6ciu dworzan Ambassadora. Po tym orszaku następowały pojazdy ministrów hiszpańskiego i neapolitańskiego z ich orszakami. Na końcu szły karety dalszych osób ciała dyplomatycznego i Xiążąt rzymskich, zaproszonych na tę uroczystość. Skoro orszak przybył na plac kwirynalny, oddane zostały honory woyskowe, uderzono w bębny, a muzyka grała symfonie. Ambassador wysiadł do mieszkania Xięcia marszałka *Chigi*, gdzie był traktowany chłodnikami. Xiążę oddał mu w podarku medale srebrne, wybite za swego urzędowania marszałkowskiego. Gdy kardynałowie, *Capi d' Ordine*, oznaymili, że już święte Kollegium jest przygotowane: orszak wchodził na główne wschody pałacu, w następującym porządku: Czterech bokowych szlachty marszałka *Chigi* i rządcy konklawe *Marazzani*, Potem osoby, towarzyszące Ambassadorowi. Stanąwszy u drzwi, otworzonych zewnątrz przez marszałka,

wewnątrz przez kardynałów *Capi d' Ordine*, J. E., po zwykłych ceremoniach, przyjął listy Królewskie z rąk sekretarza Ambassady i oddał je kardynałowi *Galeffi*; ten oddał sekretarzowi ś. Kollegium, który w głos je przeczytał. Ambassador, oznaymiwszy, iż życzy mieć głos, zabierał się do nakrycia głowy; kardynałowie wprzódy je przykryli; co też Ambassador uczyniwszy, przemówił w te słowa: „Dostoyni Panowie! Wola Króla, Pana mojego, powtórnie mię stawi przed zgromadzeniem Waszém."

„Król Jmć Chrześciański raczył mię nową łaską udarować, rozkazując złożyć te listy świętemu Kollegium, zebranemu w Konklawe."

„Pierwszy zawiera czcigodne świadectwo uczuć Króla Jmci Chrześciańskiego i żalu, którego uczestnikami są trzydzieści milionów francuzów. Ubliżyłbym wysokim uczuciom Monarchy, gdybym się ośmielił przydadź cokolwiek do jego wyrazów, taką pobożnością i szlachetnością oznaczonych."

„Drugi list J. K. M. wyraża ufność, którą N. Pan zaszczycić mię raczył, przeznaczając na poselstwo przy waszych pracach, Dostoyni Panowie."

„Obowiązkiem jest tego poselstwa, uwiadomić was, Dostoyni Panowie, o życzeniach Króla w tych okolicznościach, które w skutkach swoich, dla całey społeczności, trwogę niejakąś roznoszą."

„Pobożność syna ś. Ludwika, okazuje się, taką, jak jest, we wspaniałych wyrazach, które obraca do was, Dostoyni Panowie, względem wyboru następcy ś. Piotra. „Ten, który jest przeznaczony do sprawowania urzędu, jednego z nayzwiększych, na które podobało się Bogu ludzi powołać, jest między wami."

„Monarcha Chrześciański, pragnie, ażeby Duch ś. napełnił was światłem swojém, i prowadził was do wyboru, któryby osieroconemu chrześciaństwu prawdziwego powrócił oyca.

„Czas, narody pragną spoczynku po burzach. Pragną Papieża, którgoby mądrość była tak rozległą, jak państwo religii, któregoby miłość, jak świat przestronna, pociągnęła naydalszych, zmiękczyła nayuporczywszych; Papieża któryby zachowywał, któryby goił, któryby jednał.

„Oby nakoniec raczyło Niebo, przez was, wybrać godnego następcę, obu tych naywyższych kapłanów, którzy, po długiém życiu, zeszli z tego świata, z tą niepojętą doskonałością, którą wielkim cnotom przydają nieszczęścia."

Kardynał, *Galeffi* odpowiedział następnie: „W uczuciach wynurzonych przez P. Ambassadora, z rozkazu jego Monarchy *Ludwika XVIII*, święte kollegium, w którego imieniu mam zaszczyt mówić, dostatecznie postrzega uczucia dawnych Monarchów Francyi, którzy wrodzoną gorliwością, oraz przywiązaniem do religii katolickiey, sprawiedliwie zasłużyli na tytuł *Królów chrześciańskich i pierworodnych synów kościoła*. Łzy *Ludwika* XVIII nad zgonem Oyca ś. godne są synowskiego przywiązania, i niech mi wolno będzie wyrzec, winne są pamiątce Naywyższego Kapłana, od którego J. K. Mość, oraz cały zacny naród francuzki, otrzymał niezliczone oznaki oycowskiey miłości. Z nayżywszém uczuciem, oraz z nayszczerszą wdzięcznością przyymuje święte Kollegium oświadczenia i życzenia N. Króla Chrześciańskiego; lecz bynaymniey to nie przydaje do wysokiego szacunku i naylepszego mniemania, jakiemi ś. Kollegium dla Wysokiey Jego Osoby jest przejęte. Chwalebne czyny i prawe zamiary J. K. Mości, celem utrzymywania religii, nie tylko w obszerném Jego Państwie, lecz i zewnątrz, dostatecznie przekonywają świat o Jego pobożności i przywiązaniu do Kościoła, a szlachetne usiłowanie, utrzymania w całey obszerności praw ołtarza i tronu, posłużą za wieczne świadectwo dla potomności. Nie przepomina ś Kollegium wynurzyć zupełnego swego zadowolenia Panu Ambassadorowi, z nadzwyczaynego jego poselstwa, jakim go Monarcha zaszczycić raczył. Godny potomek *Macieja II de Montmorency*, który przez nieustraszoną odwagę i niepospolitą roztropność zasłużył na tytuł wielkiego, szlachetnie wstępuje w te same ślady. Jeżeli tamten, stały w obowiązkach religii naprzeciw odszczepieńcóm, i wierny *Ludwikowi* VIII, pozyskał takie zaufanie Monarchy, iż mu powierzył swego następcę; ten równie stały w religii i wierny Królowi, wśród srogich udręczeń dostoyney rodziny, wzajemnie pozyskał zaufanie swego Monarchy, który go na ten wysoki stopień powołał. Boże! zachoway tak dostoynego Monarchę i tak godnego ministra."

Po skończoney odpowiedzi, kardynałowie rozmawiali gościnnie z Ambassadorem, od których odbierał uprzeyme powitania. Po odeyściu ambassadora zamknięto drzwi wewnątrz, a potém zewnątrz zamknął je marszałek. Cały orszak powracał aż do pałacu. Muzyka oczekiwała na Ambassadora. Wszędzie, gdzie tylko przechodził, lud cisnął się, dla widzenia tak wielkiey parady, jakiey nie widziano od 65 lat, od czasu wjazdu Ambassadora francuzkiego Pana *Rochechouart* w. r. 1758.

Czytamy w gazecie *le Conservateur Impartial* z *Rzymu* pod d. 17 września: Rząd austryacki uwiadomił święte Kollegium, iż J. C. W. Arcy-Xiąże *Rudolf* Kardynał Arcy-biskup *Olomuniecki*, nie może bydź obecnym na konklave, a z tego powodu, przygotowane dla tego Xiążęcia pokoje, odebrały inne przeznaczenie.

Od granic włoskich dnia 30 września.
(z Gazety Warszawskiey.)

Woysko austryackie ustąpiło d. 29 b. m. z twierdzy *Alexandryi*, i oddało ją woysku piemontskiemu. Hrabia *Bubna*, feldmarszałek austryacki, pojechał do *Turynu*, dla pożegnania Króla sardyńskiego.

W okolicach *Medyolanu* ma się odprawić wielki popis woyska, które zaraz potém uda się po części do dziedzicznych krajów austryackich w *Niemczech*.

Spodziewają się w *Rzymie* przybycia Xięcia *Chiaramonti*, synowca zmarłego Papieża, który w czasie rządów swoich nigdy żadnemu z krewnych swoich nie pozwolił bydź w *Rzymie*.

Były Cesarz mexykański *Iturbide* jest teraz w *Pizie*. Słychać, iż osiądzie w *Rzymie*.

FRANCYA.

Paryż dnia 4 października.
(z Gazety Warszawskiey.)

Dzisieyszy *Dziennik Rozpraw* donosi o odebraney tu przez telegraf z Lugdunu wiadomości, iż kardynał *della Genga*, został d. 27 września obrany Papieżem, i wziął imie *Leona* XII. Wspomniony kardynał urodził się d. 2 sierpnia 1760 roku w *la Genga*; jest kardynałem prezbiterem, a kapelusz kardynalski otrzymał od *Piusa* VII. Jest rzeczą godną uwagi, iż nowy Papież, nie będąc jeszcze kardynałem, został wysłany roku 1814 przez *Piusa* VII, w charakterze Nuncyusza, dla powitania Króla naszego w chwili przywrócenia władzy jego. *Leon* XII, jest bardzo uczonym, wprawnym do interessów i cnotliwym.

Utworzyło się tu towarzystwo akademickie Dam, pod nazwiskiem *Athénée des Dames*. Pierwszy numer literackiego jego dziennika, obeymuje mowę, mianą przy otwarciu towarzystwa. Między członkami są Xiężna *Berry* i małżonka marszałka *Oudinot*.

Pan *Ternaux*, który płody swoich fabryk sukiennych wystawił osobno we własnym domu, ogłosił w dziennikach tuteyszych, iż to uczynił w przekonaniu, z jak wielu trudnościami koledzy jego walczyć musieli, aby dowiedli kommissyi handlowey, iż ceny, wyrażone na ich suknach, nie są umyślnie mnieysze od tych, za które się rzeczywiście przedają, dla pozyskania medalu, lub inney jakiey nagrody. Na wystawieniu jego może się każdy przekonać.

Niejaki *Dagnau*, przekonany o wykradzenie młodey nieletniey panienki, został skazany na stanie pod pręgierzem i sześcioletnie więzienie.

HISZPANIIA.

Madryt dnia 27 września.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Wychodzący w *Kadyxie* Dziennik *Expectador* donosi, iż stany utworzyły nieustaiącą kommissyą, które daly moc mianowania rejencyi, jeśliby Król niechciał zezwolić na wszystkie jey środki. Członkami tey kommissyi są: *Gomez Becerra, Gener* (amerykanin), *Isturitz Soria, Valdez, Velasco* i *Lorente*. Zastępcami zaś którego z nich nieobecnego mają bydź Deputowani *Abrea* i *Meca*.

Tenże dziennik donosi, co jest rzeczą trudną do wiary, iż Stany kadyxskie ułożyły już *budżet* na rok 1824. Wydatki krajowe wynosić mają 1000 milionów 160 000 realów (65 milionów talarów). Zajęły się nawet zwolaniem Stanów w roku 1824. *Albear* radził, aby stosownie do 92go artykułu konstytucyi, obrani deputowani posiadali dochodu 1000 dukatów, co rozgniewało *Deskam sados* (bezkoszulników) i *Albear* musiał cofnąć swóy wniosek. Ustanowiono potem przymuszoną pożyczkę, wynoszącą 8 milionów, i kazano ją złożyć w tygodniu, a to dla zapłacenia woysku, które groziło buntem. Wydano odezwę do bankierów, i w niey wyrażono: „Otwórzcie wasze worki i skrzynie! Na cóż się wam przyda nędzne złoto, gdy idzie o nay-kosztownieyszy kleynot.“

Dziś wyszedł ztąd batalion francuzki, zapewne dla sprowadzenia *Riego* do tuteyszey stolicy.

Między Madrytem i Kadyxem stawiają telegrafy.

Jenerałowie *Laroche Jacquelin* i *Odonnel* trzymają twierdzę *Ciudad-Rodrigo* w zamknięciu.

Przybyła tu już jedna brygada z korpusu jenerała *Burke*.

Ochotnicy królewscy z małego miasta *Mula*, przy pomocy wieśniaków z okolicy, otoczyli w lesie i przymusili do poddania się 600 ludzi piechoty i 200 jazdy, którzy byli odcięci i należeli do korpusu *Riego*.

Słychać, iż *Mina*, uczynił taką propozycyą Baronowi *Eroles*, jak *Riego* jenerałowi *Ballasteros*, to jest, iż go uzna za jeneralnego kapitana Katalonii, i zostawać będzie pod rozkazami jego, jeśli się zechce oświadczyć przeciwko francuzom.

Czytamy w Kuryerze warszawskim z Hiszpanii jak następuje: Niektóre pisma głoszą, że uwiadomiono Xięcia *Angouléme*, iż Król hiszpański został uwolniony i uda się do portu *S. Maria*, gdy tego Xiąże żądać będzie; lecz nieco poźnieysza wiadomość przeciwnie donosi, że wszelkie związki są zerwane, a po niejakiey chwili spokoyności, znowu d. 30 września zaczęto bombardować. Dnia 25 września Xiąże *Angouléme* rano miał radę z jenerałami francuzkimi; tegoż dnia jenerał *Bourmont* udał się do *Rota*, a za nim wysłano 24 armat. Twierdza Leryda ma się wkrótce poddać, w ogolności sądzą, że ta krwawa woyna nie długo potrwa. Między jeńcami hiszpańskimi, prowadzonymi do Francyi, znaydowało się 30 pięknych młodzieńców, ledwo po 14 lat mających; odesłano ich do oyczyzny na łono rodziców.— Mówią, że zapaleńcy chcieli Króla hiszpańskiego i jego rodzinę wyprowadzić z *Kadyxu*, do czego już były statki na morzu przygotowane, lecz zapobieżono temu.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 6 września.

(*z Gazety le Conservateur Impartial.*)

Baron *Hyde de Neuville*, poseł K. J. Ch. miał uroczyste wysłuchanie przyjęcia d. 3 maja w pałacu *Bomposta*. Potem otrzymał wysłuchanie u Nayjaśnieyszey Królowey Jeymości. Na tem wysłuchaniu poseł złożył od Króla Jegomości Francuzkiego, wielką wstęgę orderu ś *Ducha*, dla Króla Jmci Wiernego (Fidelissimus), i dla Infanta *don Miguel*. Z tey okoliczności poseł miał do Nayjaśnieyszych Króla i Królowey i ich Nayjaśnieyszego syna bardzo piękną mowę.

Ogłoszono wyrok, zabraniający okrętom portugalskim zawijać do *Kadyxu*, pod czas oblężenia tey twierdzy przez woysko francuzkie, w celu zapobieżenia szkodom wyniknąć mogącym dla okrętow, któreby się pokusiły wprowadzać tam potrzeby wojenne.

Rząd wydał rozkazy do wszystkich sądów i municypalności królestwa, iżby wymazały z regestrow w archiwach wszystkie pisma, które obowiązywały ich członków, do zaprzysiężenia na posłuszeństwo ustawom politycznym, nieprawnym i uciemiężliwym, które *Stany Kortez* wymyśliły, i ażeby oryginały tych pism popalono.

Agenci wielu znakomitszych bankierów i kapitalistów europeyskich przybyli do *Lisbony*, z podaniem warunków o pożyczkę mającą się przez rząd zaciągnąć. Jest to jawnym dowodem niezachwianego zaufania, które rząd J. K. M. znayduje w krajach zagranicznych; warunki podane są też dla Portugali bardzo korzystne.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 21 września.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

List z *Korfu* donosi: „Korpusy Baszy Skutaryyskiego, *Jussuf Baszy* i *Omer Vrione* chciały w połowie sierpnia przeyść wąwoz *Agrafo*, lecz doznały odporu. Dokazały tego nareszcie w końcu rzeczonego miesiąca, z wielką obu stron stratą, a mianowicie Greków, których 2000 z dowódcą *Bozzarysem* legło na pobojowisku Basza Skutaryyski ciągnie ku *Misolunghi*, gdzie grecy szańce swoje powiększyli. Flota turecka popłynęła do *Stambułu*.“

Dowódca Odysseusz po bitwie pod klasztorem ś. *Łukasza*, napisał w klasztorze zwanem *Jeruzalem*, następuiące doniesienie pod d. 18 lipca: „Nieprzyjaciel zbity na głowę w odwrócie swoim przez Beocyą był nieustannie ścigany i porażany, tak dalece, iż ani razu niemógł przyyść do porządku; nakoniec zebrał się pod *Kopais* i rozłożył oboz d. 17 lipca wieczorem na równinach *Cheroney*, niedaleko brzegów rzeki *Cefizus*. Woysko nasze lubo znużone, uyrzawszy tureckie obozy, żądało z wielkim okrzykiem, aby je przeciw niewiernym prowadzić. Uderzamy na oboz nieprzyjacielski z przodu i z prawego skrzydła. Turcy czynią z początku dzielny odpor, lecz gdy ich pierwszy zapał ostygł, poszli w rozsypkę, uciekając wzdłuż brzegów *Cefizu*. Zostawili na bojowisku przeszło 500 zabitych i bliśko 700 ranionych. Zabraliśmy nieprzyjaciołóm 92 wielbłądy i 300 koni, oraz znaczne zapasy potrzeb woiennych i żywności. Scigaliśmy ich, aż o dwie mile za plac bitwy. Noc niedopuściła odnieść większey korzyści z tego zwycięztwa. Przez całą noc turcy spiesznie dążyli ku Tessalii.“

Czytamy w *Kuryerze warszawskim*: od granic tureckich doniesiono do Tryestu, że okręty greckie ścigały flotę turecką w chwili, gdy Kapudan Basza zbliżał się ku Dardanellom. Potwierdza się, że wódz grecki Bozarys poległ, ale w tey bitwie turcy ponieśli niezmierną klęskę, z 6000 walczących muzułmanów, ani jeden niepozostał w całości, legli albo ranieni. *Bozarys* wpadł aż do namiotu *Baszy Skutaryyskiego*: naprzód rozpłatał głowę synowca Baszy, i w teyże chwili uciął samemu Baszy głowę, lecz obecny w namiocie jeden ze służących Baszy, strzelił z pistoletu do Bozarysa, rana była śmiertelną; jednak waleczny wódz grecki, porwawszy głowę Baszy, pośpieszył do swych szeregów, i zachęcał do dalszey walki, lecz w godzinę wyzionął ducha. Zwłoki tego rycerza pochowano w *Misolonghi*, przy oddaniu czci należney. Przed trumną *Bozarysa* niesiono głowę Baszy: taż trumna ozdobioną była 40 chorągwiami zdobytemi, na turkach.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 124.

Wilno dnia 15 Października v. s. 1823 Roku.

o Zbiegach.

Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego-Rządu ogłasza się, iż wzięty w Prussach i pośrednictwem Królestwa Polskiego, dostawiony do tuteyszych granic bez paszportu Jan Stefanow Hruczuk, powiadający między innemi na examinie, że od urodzenia ma lat 40; rodem z guberskiego miasta Oczagi, zkąd jakoby temu lat dziesięć oddalił się; dla nieokazania dla poparcia tego naymnieyszych dowodow; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 roku; podług rezolucyi Rządu pod d. 5 junii 1823 r. wydaney, uznany włóczęgą, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiey Mości rozkazu, pod d. 23 februaryi 1823 r. danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posielenie odesłany d. 16 tegoż junii, podług urządzenia w ustawie o zsyłkowych, do Tobolskiego Prykazu zsyłkowych; o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu, uwiadamiają się właściciel tego włóczęgi, albo gromada do któréy należy. Przymioty pomienionego włóczęgi: wzrostu 2 arsz. 6½ wiersz., twarzy białey podługowatey, włosow na głowie, brodzie i wąsach światłorusych, oczu błękitnych, nosa podługowatego. Dnia 3 oktobra 1823 r. Assesor i Kawaler Nowicki. Sekretarz i Kawaler Kleyst.

Od tegoż Rządu ogłasza się, iż wzięty tuteyszey gubernii oszmiańskim powiecie bez paszportu Jan Dobrowolski, powiadający na examinie, że miejsca urodzenia stanu i do kogo należy nie pamięta, i że w rewizyi nigdzie nie zapisany; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 roku; podług rezolucyi Rządu pod d. 31 maja 1823 r. wydaney, uznany włóczęgą, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiey Mości rozkazu pod d. 23 februaryi 1823 r. danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posielenie odesłany dnia 16 teraź. roku; podług urządzenia w ustawie o zsyłkowych, do Tobolskiego Prykazu zsyłkowych; o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu uwiadamiają się właściciel tego włóczęgi, albo gromada do którey należy. Przymioty pomienionego włóczęgi: wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy podługowatey sucharlawey, nieco pstrey, włosow na głowie i bakenbardach ciemnorusych, wąsy i brodę goli, oczu błękitnych, nosa długiego nieco trędowatego, ostrego, od urodzenia ma lat 30.

Dnia 3 oktobra 1823 roku. Podpisy jak wyżey.

Niżey podpisani, krótki czas w tém mieście zabawić się mający, mają honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż sami robią i przedają różne gatunki narzędzi optycznych.

Poruczając więc siebie względom Publiczności donoszą: iż mają do sprzedania różne gatunki szkieł do oczów każdego zdatne, takze okulary do koserwowania oczów, robione z kamiennych szkieł, i podług reguły sztucznie szlifowane, według każdego oka; tudzież dla nizki wzrok mających, przez które w odległości widzieć i czytać można. Nayduią się przytém rozmaite gatunki według naynowszego gustu lorynetki, wielkie perspektywy składane słoneczne, mikroskopy ze sposobami mogącemi powiększać przedmioty, Camera obscura, laterna magica, tudzież camera clara w różnych gatunkach do kopijowania przedmiotów; nie mniey, szkła palące, konusy, pryzmata, i rozmaite szkła optyczne.

Nayduią się także różne Mikroskopy botaniczne dla amatorów tey sztuki, tudzież większe i mnieysze angielskie achromatyczne perspektywy i teleskopy.

Oprócz tego, ciż sami przyymują do reparacyi różne zepsute narzędzia za pomierną cenę, obiecując w tym rychłą usługę, i na żądanie do każdego przyyść przyrzekają.

Mieszkają w domu Michela na przeciw Ratusza. Bracia Leytner i Kompania z Królewstwa Bawarskiego.

---

2. Dnia 4 października z pałacu Tyszkiewiczowskiego na ulicy Trockiéy zginął mały pudel, biały na wpół ostrzyżony, mający jedno oko błękitne a drugie czarne, nazywa się Szeri. Uprasza się naypokorniey każdego, ktoby o nim wiedział, albo go znalazł, aby oddał lub doniosł mieszkającemu w tymże domu JP. Kubackiemu, za co oprócz szczerey wdzięczności sowitą odbierze nagrodę.

---

2. Dnia 5 8bra 1823 r. o godzinie 1szey z południa zbiegł z domu Kapitulnego JW. Hrabi Brzostowskiego Referendarza Litewskiego i Kawalera, poddany skaską zajęty w majętności Sutkuszkach JW. Bielińskiego b. Prezesa Sądu Gł. i Kawalera, chłopiec pokojowy na imie Antoni Czeszun, a przezywający się dopiero Cieszeyko; zabrawszy z sobą wiele różnego odzienia i nie mało porobiwszy szkody; mający wieku lat 24, urody średniey, szczupły, okrągławey twarzy blady, oczu szarych, włosow czarnych, malenkie wąsiki, mówi czysto po polsku, z miną uśmiechającą się, pisać nie umie, ale czytać, i to bardzo nie doskonale. Ktobykolwiek poymał takowego zbiega, raczy go oddać do mieyscowych Policyi, lub właścicielowi, który wdzięczność i zwrót kosztów naymocniey zaręcza.

Przedaż drzewek owocowych.

Niżey podpisanego, mającego szkółkę z drzew owocowych rozmaitego gatunku składającą się, jest zamiarem też drzewa zbyć częściami lub wogóle za cenę naypomierniejszą i w tym celu zaprasza życzących sobie one nabyć do domu ewangelicko-reformowanego kościoła zwyczaynie Zborem kalwińskim nazywanego, za Bramą Trocką idąc ku zielonemu mostowi pod N 1144 sytuowanego, gdzie o dalszych szczegułach u tegoż niżey podpisanego obszerniey się dowiedzieć można.

Samuel Gerhardt.

Uwiadomienie.

Hermanowie Instytutorowie publiczney pensyi płci żeńskiey, przenieśli się do domu W. Szambelanowey Stachowskiey, na rogu Niemieckiey ulicy, przy remizie ratuszowey, obok domu Przemienieckiego.

Pozew.

1 *Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.*

Pozew edyktalny przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski mocą Dekretu 1818 junii 30 i Ukazu 1822 9bra 6, Sądu Gł. 2go Departamentu Gubernii Litewsko Wileń. w majątku Podbrzeziu w Parafii Podbrzeskiey w powiecie i Gubernii Litewsko Wileńskiey położonym, na satysfakcyą wierzycieli Adama Ciechanowieckiego exystujący, z instancyi Urodzonych Ignacego Kozaryna Chorążego b. woysk pol., Jakuba Maiulewicza, Macieja Jurewicza, Maryanny Stankiewiczowey, Gaspra Grużewskiego, oraz dalszych wierzycieli do konkursu Exdywizyi w Podbrzeziu będący należnych, którzy szukając funduszow Adama Ciechanowieckiego, ile mając czas sobie pozwolony od tegoż Sądu Exdywizorskiego przez odkład tegoż Sądu Exdywizorskiego do dnia 12 9bra tego roku idącego, pomimo uprzednie adcytowane przez urodzonych Antoniego Sędziego Granicznego, Jana b. Sędziego Ziem. urzędników Ptu Wileń., Józefa Assesora Sądu Gł 1go Departamentu braci rodzonych Ciechanowieck.ch; wszystkich debitow Adama Ciechanowieckiego, kredytorowie sami postanowili pozwem edyktalnym powtórzyć cytacyą w celu, aby debitorowie niewymawiali się niewiadomością odchodzącego Sądu Exdywizorskiego w Podbrzeziu uprzednim udowodnienia się realney ilości summ w opłacie na rzecz kredytorow, w tem celu adcytują poszczególe: 1mo Ignacego Konsyliarza stanu kawalera orderow, Felixa Marszałka Guberniskiego Gubernii Białoruskiey Witepskiey Ciechanowieckich do zapłacenia talarow bitych sztuk 350, za obligiem 1757 febr. 2 przez Marcina Ciechanowieckiego Woyskiego Województwa Mścisławskiego zawinionych Janowi Ciechanowieckiemu antecessorowi zeszłego Adama Ciechanowieckiego, po którym w połowie dla tegoż Adama Ciechanowieckiego i jego kredytorow przynależy, zatym całkowitey summy z procentami należnemi i expensami prawnemi r. sr. 100 przysądzenia w naykrótszym czasie, w razie nieopłacenia w wyznaczonym terminie, uznania inekwitacyi do wszelkiego obżał. majątku; 2do Adama Chorążego Ptu Sienieńskiego, Mikołaja Deputata Dworzaństwa Ptu Kopyskiego braci Ciechanowieckich do przysądzenia talarow bitych 200 zawinionych roku 1760 przez Antoniego Ciechanowieckiego z procentem, po którym Waszmość cały majątek w spadku objęliście, czynione oświadczenie przed Sądem Ziemskim Ptu Sienieńskiego przez obżał. roku nineyszego 1823 augusta 10, nietylko żadnego udowodnienia na stronę obżał. nieprzynosi, o... em przekonywa, że objęliście majątek w spadku i ony do dziś dnia posydujecie, zatym do opłaty jesteście winni tal. bitych 200, cum altero tanto expensu prawnego r. sr. 100 w naykrótszym terminie, w razie nieopłacenia objęcia majątku ad extenuationem; 3tio Felixa Ciechanowieckiego Marszałka Guberskiego Gubernii Białoruskiey Witebskiey i kawalera do zasądzenia r. sr. 350 zawinionych przez Krzysztofa Ciechanowieckiego jenerał adjutanta oyca obżał. z procentem i expensu prawnego r. sr. 100 w naykrótszym terminie w przypadku nieopłacenia w czasie, uznania inekwitacyi do majątku ad extenuationem, 4to Krzysztofa Skrzydlewskiego do zapłacenia r. sr. 60 roku 1809 januar. 31 dnia z banku Józeffa Houwalta pieniędzy Adama Ciechanowieckiego wziętych dotąd nieoddanych, z procentem wypadającym i expensu prawnego r. sr. 15, 5to Józefa Bilkiewicza kandydata medycyny i jego sukcessorow jakie zostają i posiadają sukcessią o rubli srebr. 450 roku 1814 xbra 16 zapożyczonych u Adama Ciechanowieckiego z obowiązkiem opłacenia roku 1815 marca 19 rubli sr. 175, a resztę roku 1816 apr. 23 rubli 250 dotąd nieuspokojonych z procentem należnym expensu prawnego r. sr. 15, 6to Stanisława Sadowskiego starostę Robczyńskiego i jego sukcessorow jako zawiniającego summę 12,000 zł. Jakubowi i Wiktoryi z Towiańskich Dobrzenickim roku 1782 januaryi 15 dnia, po których sukcessia spadła na Piotra Dobrzenickiego Chor. woysk rossyyskich, któren roku 1808 julii 5 dnia Adamowi Ciechanowieckiemu przelał i ewikcyą w razie nieodzyskania na swym majątku odpisał, przeto zasądzenia na Sadowskim i jego sukcessorach obligodawcą, jako to na przelewającym Pietrze Dobrzenickim summy 12,000 zł. z procentami expensu prawnego r. sr. 100; 7mo Antoniego Sutockiego o rubli 30 roku 1816 julii 20 u Adama Ciechanowieckiego zapożyczonych z procentem i expensem prawnym; 8vo, Józefa Przyjałgowskiego o summę zł. 148 które roku 1778 marca 1 u Franciszka Ciechanowieckiego, oyca Adama Ciechanowieckiego pożyczywszy, z procentem i expensu prawnego rubli sześć, 9no, Xiędza Józefa Ciechanowieckiego Kanonika Zmudzkiego o talar. bitych 141. u Franciszki z Nagórskich Ciechanowieckiey Star. Dondziańskiey pożyczonych z terminem oddania roku 1757 w dzień ś. Jerzego, roku 1777 apryla 11 in vim obligu talarow bitych 40 nadpłacił, resztę dotychczas niezaspokoił, zatym sądzenia z procentem i expensem prawnym; 10mo. Starozakonny Chaim Szmuyłowicz obywatel Wileń. na zapis obligacyiny z listem na przyznanie summę zł. pol. 2000 u Franciszki z Nagórskich Ciechanowieckiey Starościny Dońdziańskiey z terminem oddania roku 1757 w dzień ś. Jana Chrzciciela zapożyczył i jakowey summy do dziś dnia nieoddał, a tak żał. delat. na zawiniających jako i ich sukcessorach w naykrótszym czasie zasądzenia, w razie nieopłacenia inekwitacyi do majątku ad extenuationem, 11mo z Reinholdem i Mikołajem Rehbinderami z dokładem opieki jako synowcami po zeszłym Rehbinderze Włodzimierzu jenerale i kawalerze wielu orderow jak równie i sukcessorami Berensami rodzącemi się z Eleonory Ciechanowieckiey, tak do stanności przed Sądem exdywizorskim w Podbrzeziu agitującym się, jakoteż o usprawiedliwienie tego wszystkiego o co tylko we wszelkich stosunkach zostaną pociągnieni przed tymże Sądem do odpowiedzialności. oraz do wyświecenia wszelkiego funduszu zeszłego Adama Ciechanowieckiego, z powodu śmierci Heleny z Rehbinderow jenerał leytnantowey Hrabini Liwenowey nastałey do usatysfakcyonowania kredytorow zeszłego Adama Ciechanowieckiego; 12do Michała Kamińskiego kapitana o summę r. sr. 232 zł. 377 gr. 15 cum altero tanto expensu prawnego r. 5, w naykrótszym czasie w razie nieopłacenia uznania inekwitacyi do majątku obżał. a ruchomego do zlicytowania; 13tio, Walentego Strutyńskiego o summę r. sr. 500 roku 1811 8bra 21 Janowi Ciechanowieckiemu winne od którego Adamowi Ciechanowieckiemu przelew z procentem i expensem prawnym, 14to Antoniego Chomińskiego o rubli 1200 roku 1809, xbra 6, u Jana Ciechanowieckiego pożyczonych a roku 1811 7bra 13 Adamowi Ciechanowieckiemu przelanych z procentem i expensem prawnym, tenże Chomiński u Regentowey Krukowskiey r. sr, 30 pożyczywszy, obligował Adama Ciechanowieckiego, aby oney opłacono, co i nastąpiło, zatym o zasądzenie rubli 30 z procentem i expensem prawnym; 14to, Kazimierza Walentynowicza o summę czer. zł. 150 z procentem od roku 1809 maja 1 do daty nastąpić mającey exolucyi summy; 15to, Justyna Jasińskiego Sędziego Granicz. Wileń. o rubli 120 zeszłemu Adamowi Ciechanowieckiemu należne z procentemi expensem prawnym; które summy na pozwanych zasądzenia w naykrótszym czasie, w przypadku nieuiszczenia się uznania inekwitacyi dowszelkiego majątku ad extenuationem, a ruchomego majątku do wyprzedania przez publiczną licytacyą.

Roku 1823 mca 8bra 1 dnia woźny niżey wyrażony świadczę, iż takowy pozew edyktalnie wyniesiony po debitorow w tym pozwie wyrażonych do awizacyi gazety Kuryera Lit. podałem. Woźny Sądu Grodz. Ptu Wilen. Marcin Kuczyński.

Roku 1823 miesiąca oktobra 1 dnia Przed Aktami Ziemskiemi Ptu Wileń. stawając osobiście woźny wgórze wyrażony, takową relacyą pozewną urzędownie zeznał. Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileński Ziemski Regent.

Roku 1823 mca 8bra 1go d. Takowy Pozew Edyktalny że wolno jest umieścić w gazecie Kuryera Lit. poświadczam. Ziemski Ptu Wileń. Pisarz Józef Olszański.

1. ALEXANDER Pierwszy Imperator Samowładca Wszech Rossyy etc. etc. etc.

Wam JW. Wacławowi Hrabi Rzewuskiemu Orderu ś. Jana Jerozolimskiego Kawalerowi, i wielu Akademii Towarzystw uczonych Członkowi, JJOO. Adamowi Xięciu Czartoryskiemu Senatorowi Imperyum Rossyyskiego i Kawalerowi, Januszowi Xięciu Sapieże b. Marszałkowi Ptu Staro-Konst. i Kawalerowi, Ludwice Xiężnie Lubomirskiey, JJWW. Ludomilli Waldsteinównie niegdy JW. Ferdynanda Ernesta Hrabi Waldstejna de Wartemberg Dworu Austryackiego aktualnego Szambelana i Kawalera córce małoletniey, nie mniey jey opiekunowi JW. Hrabi Goes Kanclerzowi Austryackiemu i Kawalerowi, Karolowi Brzozowskiemu Marszałkowi Powiatu Olhopolskiego, Michałowi Borowskiemu Marszałkowi Ptu Hayśyńskiego, Kajetanowi Borowickiemu Marszałkowi Ptu Nowogrod Woll., Antoniemu Grabiance Marszałkowi Ptu Płoskir., Janowi Nepomucenowi Grocholskiemu b. Prezesowi Sądu Gł. Guber. Podol. i Kawalerowi, JW. Albertini Charbocie z Baronów de Rothberg Kolligni Grafowey Rappowey pozostałey wdowie matce, Maxymilianowi Karolowi Michałowi Mocrysowi Janowi Gwilonowi Rappowi synowi, Emilii Milanii Matyldzie córce n. JW. Jana Grafa Rappa Generał Anszef woysk francuzkich i Kawalera, Para Francuzkiego sukcessorom, Aloizemu Grzybińskiemu Marszałkowi Ptu Żytomier., Antoniemu Jakubowskiemu Marszałkowi Ptu Winnickiego, Franciszkowi Jaroszyńskiemu Marszałkowi Ptu Bałtskiego, Piotrowi i Dyonizemu Kaspra Iwanowskiego Prezesa Sądów Gł. Guber. Kijowskiey i Kawalera sukcessorom, Walentemu Józefowiczowi Podkomorzemu Mohylowskiemu, Łukaszowi de Kiryko Sztatskiemu Sowietnikowi i Kawalerowi, Tomaszowi Klukowskiemu, Podkomerzemu Litt., Teressie Kobyleckiey Generałowey W. P., Alexandrowi Kochanowskiemu Marszałkowi Ptu Staro-Konstan. i Kawalerowi, Karolowi Hrabi Leduchowskiemu, Piotrowi Litffinowi Aktualnemu Stanów Konsyliarzowi i Kawalerowi, Eustachemu Eufruzemu Hrabi Miączyńskiemu, Janowi Kazimierzowi Młodeckiemu Marszałkowi Ptu Dubieńskiego i Kawalerowi, Janow Pawłowi Hrabi Daitzetzi de Montpezaj, Michałowi Grafowi Moszyńskiemu, Józefowi Moszczyńskiemu Marszałkowi Ptu Umańskiego i Kawalerowi. Sewerynowi Orłowskiemu Prezesowi Sądu Gran. i Kawalerowi, Stanisławowi Grafowi Potockiemu Generał Adjutantowi i Kawalerowi, Jarosławowi i Maryi Maryannie Izabelli z Hrabiów Rzewuskich Graffostwie Potockim Generał Majorstwu W. R., Kajetanowi Proskurze Kollegskiemu Sowietnikowi Prezesowi Sądów Gł Kijowskich i Kawalerowi, Michałowi Sobańskiemu Prezesowi Kommissyi Edukacyyney i Kawalerowi, Ignacemu Stadnickiemu Marszałkowi Powiatu Uszyckiego i Kawalerowi, Maciejowi Zurowskiemu, Heronimowi Sobańskiemu, Tytusowi Starzyńskiemu Rotmistrzowi W. R. i Kawalerowi, JW. Hrabi Adamowi Rzewuskiemu Senatorowi Imperium Rossyyskiego i Kawalerowi, Stanisławowi Szołayskiemu Marszałkowi Ptu Umańskiego, Józefie Winnickiey Szambell. Dworu Pol., Onufremu i Fortunacie Wroblewskim Rotm. Kawall. Narod. i Kawalerowi, Tekli Witosławskiey Oboźney Koronney, Wiktorowi Zalewskiemu Podkomorzemu Powiat. Skwirskiego i Machnowieckiego, Barbarze Zaleskiey, Julianowi Zaleskiemu, Fremiocie Zaleskiey, WW. Jakubowi Axionowi Majorowi W. R., Janowi i Józefowi Baronom Chaudoir, Antoniemu Bagieńskiemu Majorowi, Dorocie Bagieńskiey, Ignacemu Bagieńskiemu Adwokatowi Sądu Ziem. Ptu Star. Konstan., Józefowi Biernackiemu, Róży Borowskiey, Ignacemu Brzyskiemu, Wincentemu Czerwińskiemu, Antoniemu Czosnowskiemu, Antoninie Chojeckiey, Gabryelowi Cieszkowskiemu, Maryannie Chmielnickiey, Róży Chudzińskiey, Ignacemu Cieszewskiemu, sukcessorom Andrzeja Domaniewskiego Sędziego Ziem. Winnickiego; Adamowi i Franciszkowi Darowskim, Teressie Dudzińskiey, Mikołajowi Dubinie, Stanisławowi Frankowskiemu, Annie Gąsiorowskiey, Michałowi Głoskowskiemu Sędziemu Gr. Płoskir., Ludwice Gołyńskiey, Teressie Grabiańczynie, Dyonizemu Gruszeckiemu, Balbinie Hulewiczowey, Janowi Tadeuszowi Hakenszmit Nadwornemu Sowietnikowi Doktorowi Medycyny, Franciszkowi Haas, Krzysztofowi Hincz, Ludwikowi Janiszewskiemu Sędziemu Gr. Płoskir., Tadeuszowi Jakubowskiemu, Alexandrowi Iwaszkiewiczowi, Antoniemu Józefowiczowi, Stefanowi Kamińskiemu, Karolowi Kleszczewskiemu, Ignacemu Kornelowskiemu, Tomaszowi Kornelowskiemu Sędziemu Gr. Ptu Winnickiego, Eustachemu Korowickiemu Komornikowi ptu Uszyckiego, Pawłowi Kuczalskiemu, Tekli Kulczyckiey, jey opiekunowi Antoniemu Spendowskiemu, Romualdowi Kuszelowskiemu, Kalasantemu Lanckorońskiemu, Jakóbowi Lechackiemu Majorowi W. R. Janowi Lewickiemu Kommissarzowi Ziem. ptu Starokonstant; Karolowi Lipińskiemu, Karolowi Magnusowi Kollegskiemu Asses., Józefowi Malewskiemu, Janowi Maliszewskiemu, sukcessorom Stanisława Michalskiego, Xaweremu Mikoszewskiemu, Ludwice Niwińskiey, swoich imion Orłowskim Pannom, Ignacemu Pieńkowskiemu Deputatowi Kommissyi dwór. Kijowskiey, Maryannie Puzyńskiey, Julij Radomskiey, Franciszce Reyznerowey; Janowi Roguskiemu, Stanisławowi Rożanowi, Maryannie Rożanowey, Stefanowi Rożałowskiemu Sędziemu Gł. ptu Uszyckiego, Józefowi Rumerowi Podsędkowi b. Umańskiemu, Janowi Sanockiemu, Pawłowi Sienkiewiczowi, Joachimowi Sosnickiemu Cześnikowi Drohickiemu, Steckiemu Romualdowi, Felixowi Stefańskiemu, Katarzynie Stefańskiey, Dyzmie i Józefowi Tomaszewskim, Jackowi Ulatowskiemu Podsęd., Annie Wądołkowskiey, Piotrowi Wirskiemu, Józefowi Vivien, Andrzejowi Zakrzewskiemu Tytular. Sowiet., Józefowi Zeromskiemu b. Chorążemu Płoskir., Ur. Bazylemu Brzuzce, Janowi Gablowi, Magdalenie Galikowey, Chrystyanowi Garskiemu, Alexandrowi Gutkowskiemu, Janowi Horbaczewskiemu, Wincentemu Jurczyńskiemu, Goldfrydowi Kirmissonowi, Franciszkowi Kunz, Janowi Kuryłowiczowi, Felicyanowi Gomolińskiemu, Stefanowi Łozińskiemu, Antoniemu Łozińskiemu, Antoniemu Moczulskiemu, Jakóbowi Niewiarowskiemu, Maciejowi Olszewskiemu, swoich imion Oysławskie-

mu, i Chłebiewicz Boryczewskiemu geometrom, Tomaszowi Piątkiewiczowi, Karolowi Polańskiemu, Franciszkowi Popłaskiemu, Ignacemu Puzdrowskiemu, Xawereniu Reiznerowi, Marcinowi Reppelewskiemu, Wincentemu Rozembli, Tomaszowi Rymińskiemu, Bazylemu Byszkoff, Janowi Sandułowiczowi, Sewerynowi Sikorskiemu, Franciszkowi Sikorskiemu, Franciszkowi Stefańskiemu, Jakóbowi Szafnaglowi kupcowi Berdyczewskiemu, Franciszkowi Szmoniewskiemu, Andrzejowi Szemerdeckiemu, Brygidzie Szpaczyńskiey, Jerzemu Towścickiemu Paroch. Kob, Janowi Twardowskiemu, Janowi Walb, Kasprowi Waligorskiemu, Bartłomiejowi Wiszniowskiemu, Annie Witanowskiey, Józefowi Zawadzkiemu, Felixowi Zawadzkiemu Sekretarz. Kommissyi, Janowi Zeidlerowi doktorowi medycyny, Józefowi Zychowiczowi, Ludwice Zawadzkiey, Bartłomiejowi Zywiłło, Filipowi Elsonowi, Karolowi Dunebergowi, Antoniemu Gromadzkiemu, Maryannie Lubańskiey, Maryannie Szafrańskiey, Samuelowi Szykowi, Benedyktynie Teracewiczównie Przeorysze Dominikanek kamienieckich PPr. Warwarze po Pyndyku wdowey, Motrze po Orobcu wdowey, Olenie po Naykowym Wdowey, Iwanowi Grubemu, Piotrowi Bednarzowi, Starozakonnym Szlomie Dawidowiczowi, Leybie Kazawczyńskiemu Lewensonowi, Srulowi Hersz, sukcessorom Herszka Wideńskiego, i ich opiekunowi Leybowiczowi Nusen, Eie Manaszkowey kupcowey staro konstant; Chaimowi Rachenszteynowi kupcowi Staro Konstan., Owszyc Szklarzowi Herszkowi Szmuyłowiczowi, Hindi Szmuyłowey, Manaszkowi Toporowskiemu, Zelmanowi Zuzman, i innym wszystkim debitorom i wierzycielom, w assystencyi jaka komu z prawa należy się do fortuny JW Konstancyi z Xiążąt Lubomirskich Hrabiny Rzewuskiey H. P. K. ubiegającym się z osób, dóbr, summ i majątku wszelkiego Rozkazujemy, abyście WW. przed Sądem Kommissyi Naywyższym Ukazem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, do dział i długow, teyże JW. Konstancyi z Xiążąt Lubomirskich Rzewuskiey ustanowioney, i w mieście powiatowym Starym Konstantynowie odbywającey się, sami osobiście i zawito, w ten czas gdy każdego z WW. Kathegorya porządkiem przez tęż Kommissyą przepisanym przypadnie, i pod rozsąd onie wziętą zostanie stawili się, a to na prawne wezwanie JW. Konstancyi z Xiążąt Lubomirskich Hrabiny Rzewuskiey H P. K. Dwor. Cesar. Austr. i Krzyża Gwiaździstego Damy honorowey, n. JW. Seweryna Rzewuskiego H P. K. pozostałey małżonki wdowey, dóbr wszelkich i majątku tegoż JW Seweryna Hrabi Rzewuskiego H P. K. dożywotney Pani dobr tych, oraz W. Jana Pruss Zukowskiego, massy fortuny JW. Konstancyi Hrabiny Rzewuskiey Prokuratora powodów, którzy polegając na prawach i sprawiedliwości, przychyliwszy się do dokumentów tak przez WW. komportowanych, jako też i przez JW. Powódkę do komportacyi przygotowanych pozywają: a nayprzód was, którzy z mocy podziałowych między JW Ferdynandem Ernestem Graffem Waldsteinem de Wartemberg Dwór. Austr. Szambelanem i kawalerem, jakby na fundamencie udzielonej onemu przez JW Powódkę plenipotencyi z jedney, a WW. z drugiey strony zakładach kontraktów, ani mocy prawa, ani udzielonej władzy niemających dobra nieprawnie a nawet przemocnie posiadacie, gdy WW. dowiedzono zostanie, że JW. Ferdynad Ernest Graff Waldstein de Wartemberg D. C. A. S. i K. nie miał sobie od JW. Powódki udzielonej do oddania dóbr na zakład plenipotencyi, jak taż plenipotencya przekonywa, a tylko przeciwko prawu Statutu Litew. Rozdziału 4. Arty. 61. i konstytucyi 1511 roku postępując, wraz z WW. naturę długow przez JW. Powódkę zaciągnionych i ubezpieczonych, nowemi czynnościami odmieniwszy, szkodliwe dla JW. Powódki i jey wierzycielów pozawierał opisy, w tenczas nawet kiedy już majątek był odłużonym, co stało się powodem że JW. Powódka i wierzyciele, takowe czynności kilkokrotnie zaskarżyli, dlatego mając na względzie wyżey nadmienione prawa i konst. 1768 roku w xiędze praw 7 na karcie 181 tranzakcyą rezygnacyyną dowiecznego posiadania dobr, nieó przepisującą, do złożenia wyżey poszczególnionych tranzakcyi WW. znaglić, poczem uchyliwszy one jako przeciwne prawom i woli JW. Powódki, dobra wraz z kalkulacyą, pod administracyą oddać postanowić. w długach zaś które się okażą bydź sprawiedliwemi przychodzić porządkiem w prawie 1588 roku opisanym WW. zdecydować powtóre, WW. zaś którzy za kontraktami zastawnemi dobra posiadacie, gdy z dokumentów przy sprawie złożyć się powinnych wykrytym zostanie, iż wielu nad oryginalne opisy, karty proste i kontrakty arendowne, w zastawne przez różne nieprawne czynności a nawet po zdeterminowaniu się JW. Powódki oddania majątku pod rozbiór, przeistoczyliście, i z mocy tychże dotąd dobra nieprawnie i w przewyższającym od summ dla WW. należnych, dochodzie posiadacie, to takowe kontrakty jako przeciwne prawu 1775 r., do pierwszego bytu to jest: kart prostych zwracając, one za żadne uznać, dobra z pod posiadania WW. wraz z kalkulacyą wyjąć i pod administracyą oddać, za dezelicyą dóbr uciśnienie poddanych, zniszczenie lasów, do odpowiedzi osądzić, a summy w należności usprawiedliwione, za długi na fortunie JW. Powódki prawnym porządkiem zaliczyć; potrzecie, względnie summ skryptowych i wysłużonych, ponieważ z Allegatów kassyynych okazuie się że wiele z różnych rozrachunków, dowodów pewnych niemających, w skryptach summ powiększyło się, inne zaś przez dołączenie procentów a nawet przeciwnych prawu 1775 r., massę fortuny JW. Powódki nie słusznie obciążają, a drugie jakby wysłużone w samym tylko podaniu przez JW Powódkę w dobrey wierze podpisanym, usprawiedliwienie mające, do długow oney załączonemi bydź usiłują; przeto w takich segregacyą uczyniwszy, procentowe, równie i rozrachunkowe od kapitalnych odłączając, sprawiedliwe tylko i podług praw i Ukazow sporządzone przyjąć, obojętne wszelkiemi stopniami praw udowodnić polecić, a dopiero niewątpliwe między długi zalikwidować, niesłuszne zaś uchylić: poczwarte, dożywotnich i innych praw dóbr posiadaczów, jeśli ci okażą prawa swoje przed odłużeniem majątku nadane, stosowną do okoliczności i sprawy decyzyę postanowić, w przeciwnym zaś zdarzeniu wraz z kalkulacyą nadania uchylić: popiąte: winnych za nadużycia ukarać i wszelkie ztąd poniesione straty do nich sprostować: poszóste, wszystkim debitorom massy, satysfakcyą jaka od kogo i z jakich źródł należeć okaże się niezwłocznie dopełnić zdeterminować; posiódme, niedopełniającym komportacyą wierzycielom, na terminie Naywyższym Ukazem zadeterminowanym, upadek w pretensyach zdeklarować, owo zgoła co tylko sprawa ta zaymować może a prawa i sprawiedliwość mieć chcą i przypisują postanowić, o co pozwani jesteście stawcie się; i na to wszystko do odpowiedzi bądźcie gotowi. Pisan w mieście powiatowym Starym Konstantynowie dnia 20 mca 7bra 1823 roku.

Takowy Pozew pisał, do położenia wierzycielom rozesłał i do Redakcyi Kur. Lit. podaie, Prokurator massy majątku JW Hrabiny Rzewuskiey H. P. K. Jan Pruss Zukowski

---

Kurs wileński na assygnaty od dnia 9 paźdz. rubel srebrny 3 rub $79\frac{3}{4}$ kop.. czerwony złoty nowy r. 11 kop. 65, stary r. 11 kop. 50, imperyał r. 36 kop. $80\frac{1}{4}$